

Sygnatura akt I C 1024/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 14 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Kotkowski

Protokolant: starszy sekretarz Iwona Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 07 czerwca 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. P. kwotę 74.460 (siedemdziesiąt cztery tysiące czterysta sześćdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. P. koszty procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 1024/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 sierpnia 2014 r. skierowanym przeciwko (...) S.A. w W. powódka K. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 74.460 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 lutego 2014 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazała, że łączyła ją z pozwanym bankiem umowa rachunku bankowego; w dniu 17 i 18 grudnia 2013 r. niezidentyfikowany sprawca dokonał bez wiedzy i zgody powódki operacji na rachunku bankowym powódki – ustanowienia odbiorcy zdefiniowanego, a następnie trzech przelewów z rachunku powódki, na łączną kwotę 74.355. Nadto, pozwany bank naliczył opłaty za nieautoryzowane przelewy w łącznej kwocie 105 zł (pozew k. 2 – 11).

Pozwany wnosił oddalenie powództwa. Podnosił, że sporne przelewy zostały autoryzowane przez powódkę poprzez podanie kodu autoryzacyjnego przesłanego w wiadomości sms. Wywodził również, że prawdopodobnie doszło do zainfekowania komputera powódki przez złośliwe oprogramowanie (sprzeciw k. 68-81).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony łączyła umowa rachunku bankowego, zawarta w dniu 30 sierpnia 2005 roku, na podstawie której pozwany bank prowadził dla powódki rachunek oszczędnościowo - rozliczeniowy „ekonto” oraz rachunki oszczędnościowe „emax” i „emax plus”.

Bezsporne

Powódka korzystała z serwisu transakcyjnego banku, dostępnego przez Internet.

Bezsporne

Powódka korzystała z legalnego oprogramowania (w tym oprogramowania systemowego W. (...)) i miała zainstalowany na komputerze program antywirusowy, bieżąco aktualizowany. Powódka korzystała z telefonu Samsung (...). Powódka nie korzystała z telefonu do łączenia się z Internetem.

Dowód: zeznania powódki k. 189odw w zw. z k. 231odw, k.232odw

W dniu 17 grudnia 2013 r. powódka zalogowała się do serwisu transakcyjnego banku z zamiarem opłacenia faktury za dostawę energii elektrycznej. Powódka wypełniła formatkę przelewu i oczekiwała na hasło sms niezbędne do jego zatwierdzenia.

Dowód: zeznania powódki k. 189odw w zw. z k. 231 odw

W tym czasie niezidentyfikowany sprawca, będąc jednocześnie zalogowany się na rachunek bankowy powódki, zlecił utworzenie tzw. odbiorcy zdefiniowanego (numeru rachunku, na który mogą być wykonywane przelewy bez wymogu każdorazowego zatwierdzenia kodem sms). Wskazany został numer rachunku bankowego należącego do M. J..

Dowód: zeznania powódki k. 189odw w zw. z k. 231odw, zeznania J. S. k. 191

Powódka nie zlecała ani nie potwierdzała tej operacji.

Dowód: zeznania powódki k. 189odw w zw. z k. 231odw

Bank przesłał powódce wiadomość sms zawierającą kod służący autoryzacji operacji ustanowienia odbiorcy zdefiniowanego. Operator telekomunikacyjny dostarczył wiadomość na telefon powódki.

Dowód: wydruk z systemu komputerowego banku k. 90, billing k. 176, zeznania T. W. k. 203

Telefon powódki nie wyświetlił wiadomości przychodzącej zawierającej hasło sms. Powódka – oczekująca na hasło do zatwierdzenia przelewu za energię elektryczną – wyłączyła i włączyła telefon, gdyż tak doradzali w podobnych sytuacjach konsultanci. Powódka ponownie wykonała czynności potrzebne do przelewu i tym razem otrzymała hasło smsowe służące do jego zatwierdzenia. Operacja została w smsie autoryzacyjnym opisana jako operacja nr 2, co nie dziwiło powódki, gdyż powtórnie zlecała przelew.

Dowód: zeznania powódki k. 189 odw w zw. z k. 231odw, k. 232

Utworzenie odbiorcy zdefiniowanego zostało zatwierdzone hasłem sms przesłanym przez pozwany bank na telefon powódki.

Dowód: zeznania J. S. k. 191, zeznania T. W. k. 203

W dniu 18 grudnia 2013 r. niezidentyfikowany sprawca zalogował się do rachunku bankowego powódki, zlikwidował lokatę oraz wykonał dwa przelewy z rachunku emax plus na rachunek ekonto. Pierwszy z przelewów opiewał na kwotę 14.000 złotych, drugi na kwotę 60.000 złotych. Następnie sprawca dokonał trzech przelewów (...) na rachunek M. J., na kwoty: 29.835 złotych, 22.350 złotych oraz 22.170 złotych. Pozwany bank naliczył powódce 3 opłaty za przelewy (...), po 35 złotych każda (łącznie 105 złotych).

Dowód: wyciąg z rachunku bankowego k. 45 – 46, zeznania powódki k.189 w zw. z k. 231odw

Powódka nie dokonała autoryzacji przelewów wychodzących.

Dowód: zeznania powódki k. 189odw w zw. z k. 231odw

Do autoryzacji przelewów do odbiorcy zdefiniowanego wystarczające było posiadanie numeru identyfikacyjnego (loginu) i hasła klienta banku do systemu transakcyjnego, nie była niezbędna autoryzacja hasłem sms.

Dowód: zeznania J. S. k. 191, zeznania T. W. k. 203

Sporne transakcje nie zostały wychwycone przez system antyfraudowy banku jako nietypowe.

Bezsporne

Powódka nigdy wcześniej nie wykonywała przelewów na tak wysokie kwoty, nie korzystała też z przelewów (...).

Dowód: zeznania powódki k. 232

L. i hasło klienta mogą być uzyskane przez przestępców poprzez zainfekowanie komputera klienta wirusem lub innym szkodliwym oprogramowaniem (malware).

Dowód: zeznania J. S. k. 192

W dniu 19 grudnia 2013 r. powódka zauważyła w historii rachunku w/w przelewy. Powódka zgłosiła zdarzenie telefonicznie na infolinii pozwanego banku (mlinia) oraz zawiadomiła Policję.

Dowód: zeznania powódki k.189 w zw. z k. 231odw

W okresie, w którym nastąpiły sporne przelewy, miały miejsce ataki hackerskie skierowane przeciwko klientom pozwanego banku. Sprawcy przesyłali klientom pozwanego banku informację o zmianie numeru rachunku bankowego w związku z połączeniem mBanku i M.. Sprawcy informowali również, że nowy rachunek o wskazanym numerze należy określić jako odbiorcę zdefiniowanego. Rachunek o wskazanym numerze w rzeczywistości kontrolowany był przez oszustów. Przestępcy wykorzystywali nadto mechanizm oszustwa polegający na naklonieniu klientów pozwanego banku do zainstalowania na swoim telefonie szkodliwego oprogramowania. Pozwany bank ostrzegał przed tymi atakami na swojej stronie internetowej. Informacja zamieszczona była w dziale „pomoc” w podzakładce „info” oraz na blogu. Ówczesnie odnotowywano około 5 – 10 typów hackerskich ataków na klientów pozwanego banku.

Dowód: wydruk k. 86 – 87, zeznania świadka J. S. k. 191-191odw,

Odnutowywany był również taki typ ataku, w którym klient nie widział w ogóle przychodzącej wiadomości sms. Przeprowadzenie takiego ataku wymaga zainfekowania telefonu klienta szkodliwym oprogramowaniem. Podatne na takie ataki były m.in. telefony z systemem operacyjnym symbian.

Dowód: zeznania świadka J. S. k. 192odw

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie prowadzi pod sygn. akt V Ds. 14/14 śledztwo w sprawie zaistniałego w okresie od listopada (...). w O. i innych miejsca przyjęcia na poszczególne rachunki bankowe środków pieniężnych pochodzących z przestępstwa. Powódka ma w sprawie status pokrzywdzonej, podobnie jak 20 innych osób, z których rachunków skradzione zostały pieniądze. Aktualnie postępowanie pozostaje zawieszona z uwagi na to, że tok dalszego postępowania zależy od wyników czynności wykonanych w ramach międzynarodowej pomocy prawnej.

Dowód: pisma k. 55 – 56, postanowienie k. 263 - 266

Na prośbę pracowników banku powódka przeskanowała swój komputer oprogramowaniem antywirusowym, które niczego nie wykryło.

Dowód: zeznania powódki k. 189 odw w zw. z k. 231

Powódka wzywała pozwanego do przywrócenia prawidłowego stanu rachunków bankowych (w tym zwrotu kosztów przelewu (...)).

Dowód: pismo k. 31-32, potwierdzenie odbioru k. 33-34, pismo k. 35 – 37, potwierdzenie nadania k. 38

Pozwany bank nie rozpatrzył reklamacji wniesionej przez powódkę.

Bezsporne

Aktualnie powódka nie jest już w posiadaniu komputera, z którego ówczasnie korzystała. Ani Policja, ani pozwany bank nie zwracały się bowiem do powódki o udostępnienie komputera, ani telefonu.

Bezsporne

Sąd nie uznał za udowodnione, że powódce doręczono regulamin w brzmieniu, na które powoływała się strona pozwana (k. 91 – 124). Powódka zaprzeczała bowiem tej okoliczności (k. 189odw), natomiast strona pozwana – powołująca się na postanowienia regulaminu – nie wykazała żadnej inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania faktu doręczenia wzorca umownego powódce. Wobec powyższego, pozwany bank nie udowodnił, że umowa stron w dacie dokonania spornych przelewów dopuszczała, aby bank dokonywał przelewów do odbiorców zdefiniowanych bez autoryzacji hasłem sms.

Sąd oddalił wniosek pozwanego banku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność zainstalowania w telefonie powódki oprogramowania „szpiegowskiego” (k. 233). Sąd uznał ten wniosek za spóźniony. Powódka już w pozwie zaprzeczała, jakoby otrzymała hasło sms przesłane przez pozwany bank (k. 6), potwierdziła to w informacyjnych wyjaśnieniach (k. 189odw), zaś pozwany bank jeszcze przed wniesieniem pozwu miał wiedzę o atakach hackerskich skierowanych przeciwko telefonom klientów (k. 86). W tym stanie rzeczy złożenie wniosku niemalże 14 miesięcy po doręczeniu odpisu nakazu zapłaty (k. 66) należy uznać za spóźnione. Stosownie bowiem do treści art. 503 § 1 k.p.c. w sprzecznie należy zgłosić m.in. okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzecznie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (art. 503 § 1 k.p.c.).

Sąd początkowo dopuścił dowód z opinii biegłego informatyka na okoliczność prawidłowości zabezpieczenia komputerów pozwanego banku, jednak dowód ten był zbędny, jako że zakreślona przez pozwany bank teza dowodowa nie nawiązywała do przesłanek określonych w art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych. Informacje zawarte w opinii biegłego nie dały podstaw do dokonania ustaleń przydatnych dla rozstrzygnięcia sprawy (k. 245).

Oceniając zeznania świadka J. S. Sąd miał na uwadze, że świadek zeznał, iż osoba która zleciła utworzenie odbiorcy zdefiniowanego, korzystała z numeru IP należącego do puli operatora (...) (k. 190), zaś powódka korzystała wcześniej z adresów należących do puli tego samego operatora. Nie płynie stąd jednak bynajmniej wniosek, że osoba zlecająca utworzenie odbiorcy zdefiniowanego korzystała z tego samego adresu IP. Nie ma zatem podstaw zakładać, że sprawca korzystał z komputera powódki. Z samego faktu, że sprawca korzystał z usług tego samego operatora telekomunikacyjnego nie można natomiast logicznie wywieść jakichkolwiek wniosków niekorzystnych dla powódki.

Sąd nie miał zastrzeżeń do wiarygodności zeznań świadków J. S. i T. W. odnośnie do stosowanych przez bank systemów zabezpieczeń, jednakże dokonywanie na tej podstawie szczegółowych ustaleń było zbędne. Dodać należy, że zeznania świadków co do mechanizmu zdarzenia, polegającego na wyświetleniu powódce komunikatu dotyczącego łączenia się banków, ma charakter jedynie spekulacji. Świadkowie nie mieli bowiem dostępu do komputera powódki.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne.

Jak stanowi art. 725 k.c., zgodnie z którym przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. Zgodnie z dyspozycją art. 726 k.c.,

na banku spoczywa obowiązek zwrotu wolnych środków pieniężnych na każde żądanie, chyba że umowa uzależnia obowiązek zwrotu od wypowiedzenia.

W razie dokonania wypłaty środków osobie nieuprawnionej, poszkodowanym tą czynnością jest bank, a nie osoba, która zdeponowała środki na rachunku. Zachowuje ona nadal roszczenie o ich zwrot w całości lub w części. Bank może zwolnić się z zobowiązania wynikającego z umowy rachunku bankowego w takim zakresie, w jakim wierzyciel ze świadczenia skorzystał lub też w razie wykazania przesłanek odpowiedzialności kontraktowej posiadacza rachunku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie I ACa 350/03 z dnia 3 lipca 2003r., Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2004, Nr 6, poz. 16, str. 66, Lex nr 81881, podobnie na tle utraty blankietu czeku wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2005 r., II CK 201/05, LEX nr 311307).

Zapewnienie bezpieczeństwa depozytów jest jednym z najistotniejszych obowiązków banku, a sposób jego wykonywania jest najbardziej wymierną podstawą oceny jego wiarygodności, w związku z czym wszelkie próby interpretacji przez banki postanowień zawartych w stosowanych przez nie wzorcach umownych, zmierzające do zaniżania standardów bezpieczeństwa powierzonych bankowi środków pieniężnych, powinny być oceniane jako zachowania sprzeczne z dobrymi obyczajami i celem umowy rachunku bankowego (tak SN w wyroku z dnia 14 kwietnia.2003 r., sygn. akt I CKN 308/61).

Ryzyko dokonania wypłaty z rachunku bankowego do rąk osoby nieuprawnionej oraz dokonanie rozliczenia pieniężnego na podstawie dyspozycji wydanej przez osobę nieuprawnioną obciąża bank także w sytuacji objęcia umowy rachunku bankowego bankowością internetową. Wniosek taki wynika z lektury przepisów ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. 2014, poz. 873). Ustawa o usługach płatniczych przewiduje generalną zasadę, że dostawca ma prawo wykonać transakcję płatniczą tylko w przypadku jej autoryzacji przez płatnika. Zgodnie z art. 46 ust. 1 powołanej ustawy w przypadku wystąpienia nieautoryzowanej transakcji płatniczej, dostawca płatnika jest obowiązany niezwłocznie dokonać na rzecz płatnika zwrotu kwoty nieautoryzowanej transakcji płatniczej albo, w przypadku gdy płatnik korzysta z rachunku płatniczego, przywrócić obciążony rachunek płatniczy do stanu, jaki istniałby, gdyby nie miała miejsca nieautoryzowana transakcją płatnicza. Jak wskazano, w niniejszej sprawie pozwany bank nie udowodnił, aby powódce doręczono regulamin w brzmieniu upoważniającym bank do wykonywania przelewów na rachunki odbiorców zdefiniowanych bez potrzeby każdorazowej autoryzacji przez klienta, co jest wystarczające do uwzględnienia powództwa.

Odnosnie zaś do samej czynności ustanowienia rachunku M. J. jako odbiorcy zdefiniowanego i realizacji przelewów na tej podstawie, przywołać należy dyspozycję art. 45 ustawy o usługach płatniczych. Jak stanowi powołany przepis, ciężar wykazania, że dana transakcja płatnicza została przez użytkownika autoryzowana lub, że została wykonana prawidłowo spoczywa na dostawcy tego użytkownika – w niniejszej sprawie na pozwanym. Podkreślenia wymaga, że zgodnie z treścią art. 45 ust. 2 cyt. ustawy, **wykazanie przez dostawcę zarejestrowanego użycia instrumentu płatniczego nie jest wystarczające** do udowodnienia, że transakcja płatnicza została przez użytkownika autoryzowana. Dostawca jest obowiązany udowodnić inne okoliczności wskazujące na autoryzację transakcji płatniczej przez płatnika albo okoliczności wskazujące na fakt, że płatnik umyślnie doprowadził do nieautoryzowanej transakcji płatniczej, albo umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa dopuścił się naruszenia co najmniej jednego z obowiązków, o których mowa w art. 42 ustawy.

W niniejszej sprawie pozwany wywodził, że transakcja musiała być autoryzowana przez powódkę, albowiem na jej telefon została dostarczona wiadomość sms z kodem służącym do autoryzacji transakcji. Powódka zeznała natomiast, że wiadomość ta nie została wyświetlona przez aparat telefoniczny. W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw by zeznania powódki sfalsyfikować. N. wiadomym jest bowiem, że stopień skomplikowania współczesnych telefonów jest taki, że mogą one stać się celem ataku z wykorzystaniem złośliwego oprogramowania. W niniejszej sprawie możliwość taka została potwierdzona zeznaniami świadka J. S.. Co istotne, jak zeznał świadek – będący informatykiem zajmującym się w pozwanym banku bezpieczeństwem – odnotowano również takie typy ataków, w których przestępcy przechwytywali sms autoryzacyjny, natomiast klient nie widział go w ogóle – co wymagało jednak zainfekowania telefonu klienta (k. 192odw). W niniejszej sprawie okoliczność, czy

telefon powódki stał się celem ataku z wykorzystaniem szkodliwego oprogramowania pozostaje nieustalona – wniosek o dopuszczenie opinii biegłego na tę okoliczność został bowiem oddalony jako spóźniony. Dodać należy jednak, że zeznania powódki dotyczące niewyświetlenia się wiadomości sms uprawdopodobniają infekcję telefonu. Treść zeznań powódki dotyczących nieużywania telefonu do łączenia się z Internetem, nie pozwala natomiast – bez wsparcia wiadomościami specjalnymi i badaniem telefonu przez biegłego – wykluczyć infekcji. Można bowiem wyobrazić sobie, że infekcja nastąpiła z wykorzystaniem luk bezpieczeństwa w oprogramowaniu fabrycznym telefonu lub karty sim, podczas podłączenia telefonu do komputera za pośrednictwem kabla, poprzez przeniesienie wirusa na karcie pamięci, w serwisie, podczas automatycznej aktualizacji oprogramowania, poprzez połączenie wifi lub bluetooth itd. Podsumowując tę część rozważań, nie można stanowczo stwierdzić, czy na telefonie powódki zostało zainstalowane szkodliwe oprogramowanie – wobec braku opinii biegłego nie można tego wykluczyć, a zeznania powódki wskazują na prawdopodobieństwo takiego stanu rzeczy. W niniejszej sprawie kwestia ta ma w ocenie Sądu kluczowe znaczenie, co wiąże się z wynikającym z art. 45 ust. 2 ustawy o usługach płatniczych sposobem rozkładu ciężaru udowodnienia.

Z dyspozycji art. 45 ust. 2 ustawy o usługach płatniczych wynika bowiem, że ryzyko zarejestrowanego użycia instrumentu płatniczego (w tym wypadku zbioru procedur – art. 2 ust. 10 ustawy) nie autoryzowanego przez klienta obciąża bank, o ile tylko klient nie doprowadził do nieautoryzowanej transakcji umyślnie albo na skutek rażącego niedbalstwa wiążącego się z naruszeniem obowiązków określonych w art. 42 ustawy. Innymi słowy, jeżeli do nieautoryzowanej transakcji doszło na skutek ingerencji przestępców w sprzęt lub oprogramowanie klienta, z woli ustawodawcy ryzyko takiego stanu rzeczy ponosi bank, o ile tylko klientowi nie można przypisać umyślności lub rażącego niedbalstwa.

Gdyby zgromadzony materiał procesowy dawał podstawę do ustalenia, że telefon powódki nie był zainfekowany szkodliwym oprogramowaniem, pozostałaby wyłącznie jedna możliwość, a mianowicie taka, że powódka otrzymała wiadomość sms z kodem służącym ustanowieniu odbiorcy zdefiniowanego i nie przeczytawszy treści wiadomości, skupiła się jedynie na kodzie, który przepisała do systemu transakcyjnego banku. Takie zachowanie byłoby niewątpliwie przejawem rażącego niedbalstwa, stanowiącym podstawę zwolnienia banku od odpowiedzialności. Wobec tego, że materiał procesowy nie dał podstawy do stanowczego ustalenia, że telefon powódki był „czysty” (nie zarażony złośliwym oprogramowaniem) i działał prawidłowo, należy przyjąć, że możliwa jest wersja zdarzeń przedstawiona przez powódkę. Tym samym, pozwany bank nie wykazał powódce faktu autoryzacji transakcji, umyślności lub rażącego niedbalstwa, o których mowa w art. 45 ustawy o usługach płatniczych.

Dodać należy, że nie sposób przyjmować – jak zdaje się czynić pozwany bank – że każdy przypadek zarażenia sprzętu klienta złośliwym oprogramowaniem jest skutkiem rażącego niedbalstwa klienta. Możliwe jest bowiem, że do określony nowy rodzaj złośliwego oprogramowania nie zostanie wykryty przez oprogramowanie ochronne (zeznania J. S. k. 1910dw), w czym trudno upatrywać zaniedbania klienta.

Podsumowując, wobec niewykluczenia wskazywanej w zeznaniach powódki możliwości, że sms autoryzacyjny nie został jej wyświetlony, co – jak wynika z zeznań świadka J. S. (k. 1920dw) – może mieć miejsce w razie zainfekowania telefonu szkodliwym oprogramowaniem, pozwany bank nie sprostał ciężarowi udowodnienia nałożonemu przez art. 45 ust. 2 ustawy o usługach płatniczych. Nie można ztem przyjąć, że czynność ustanowienia odbiorcy zdefiniowanego została dokonana przez powódkę, ewentualnie, że powódka doprowadziła do niej umyślnie lub na skutek rażącego niedbalstwa. Tym samym, nie ma podstaw by przyjąć, że powódka autoryzowała sporne przelewy na rachunek bankowy M. J.. Wobec tego, sporne przelewy nie powinny obciążać rachunku bankowego powódki. To samo należy odnieść do opłat za niezlecone przez powódkę czynności bankowe (przelewy (...)).

Skoro sporne przelewy nie powinny obciążać rachunku powódki, pozwany bank w wykonaniu umowy rachunku bankowego powinien zwrócić powódce na jej żądanie przechowywane na rachunku środki pieniężne. Podstawę żądania powoda stanowi zatem bezpośrednio art. 726 k.c., bez konieczności odwoływania się do przepisu art. 471 k.c.

Na marginesie należy podzielić stanowisko powódki odnośnie do niezachowania przez pozwany bank podwyższonego standardu staranności nakładanego przez art. 50 ust. 2 pr. bank. N. wiadomym jest bowiem, że powszechną praktyką

banków jest stosowanie zabezpieczeń informatycznych mających identyfikować nietypowe, podejrzone transakcje, co do których istnieje podejrzenie popełnienia przestępstwa. W niniejszej sprawie transakcje dokonywane na rachunku powódki niewątpliwie powinny były stać się przedmiotem zainteresowania banku. Powódka nigdy bowiem nie dokonywała transakcji na tak wysokie kwoty i nie korzystała z przelewów (...) działanie nie było typowe dla profilu klienta. Nadto, miały miejsce trzy transakcje następujące bezpośrednio po sobie, jednak na rachunek tej samej osoby, co sugeruje celowe obniżenie kwoty pojedynczego przelewu dla zamaskowania rzeczywistego rozmiaru dokonywanego transferu. Nadto, całość środków powódki została przekazana na rachunek odbiorcy zaufanego ustanowionego niewiele wcześniej, co jest typowe dla modus operandi grup przestępczych parających się tego rodzaju oszustwami. W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu można i należy wymagać od banku, aby stosował informatyczne środki bezpieczeństwa pozwalające na szybkie i skuteczne wykrycie podobnych sytuacji.

Wobec powyższego, na podstawie art. 726 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki dochodzoną pozwem kwotę.

Sąd Rejonowy zasądził nadto od pozwanego na rzecz powódki odsetki, na podstawie art. 481 k.c. Odnośnie do wysokości zasądzonych odsetek, Sąd miał na uwadze zmianę kodeksu cywilnego dokonaną ustawą o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 9 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830). Podczas rozprawy w dniu 7 czerwca 2016 r. pełnomocnik powódki poparł jednak powództwo w dotychczasowym kształcie, to jest obejmujące odsetki ustawowe, nie zaś odsetki ustawowe za opóźnienie. Wobec tego roszczenie w tym zakresie zostało zasądzone zgodnie z żądaniem powódki.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c.